Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 93 — Rok III | Wtorek, 20 kwietnia 1943 r. | DZIŚ: Agnieszki JUTRO: Anzelma

Przeszło 200 czołgów alianckich zniszczono w 15 dniach w Tunisie

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 18 kwietnia:

Na froncie w rejonie na południe od Noworosyjska odżyła znów wczoraj działalność bojowa. Silne formacje lotnictwa w wielokrotnie ponawianych akcjach atakowały bombami ciężkiego kalibru pozycje nieprzyjacielskie. Na pozostałych odcinkach frontu wschodniego odparto odosobnione ataki bolszewików o charakterze lokalnym, oraz przeprowadzono z dodatnim wynikiem własne akcje oddziałów zwiadowczych i wypadowych.

Z frontu tunetańskiego zaraportowano tylko obustronną działalność artyleryjską i oddziałów zwiadowczych.

Na tym placu boju w toku ciężkich walk od dnia 1—15 kwietnia nasze wojska zniszczyły przeszło 200 brytyjskich i północno - amerykańskich czołgów. Samoloty niszczycielskie i artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły wczoraj w rejonie Morza Śródziemnego 11 samolotów nieprzyjacielskich, w tym 7 ciężkich bombowców. Nocy ubiegłej niemieckie niemieckie samoloty bojowe przeprowadziły ciężki atak na port w Algerze.

Formacja bombowców Stanów Zjednoczonych zaatakowała wczoraj miasto Bremę. Bomby zrzucone na dzielnice mieszkaniowe spowodowały straty wśród ludności cywilnej. Obrona myśliwców i artyleii przeciwlotniczej odparła część nieprzyjacielskiej formacji wypadowej jeszcze przed osiągnięciem przez nią celu i według nadeszłych dotychczas raportów, zestrzeliła 20 czteromotorowych bombowców. Dwa własne aparaty myśliwskie zginęły w walce powietrznej. Na pełnym morzu i w rejonie wybrzeża okupowanych obszarów zachodnich zniszczono 11 dalszych samolotów nieprzyjacielskich.

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY Führera w dniu 19-go kwietnia.

Na południe od Noworosyjska trwa ożywiona działalność bojowa. Lotnictwo prowadziło ciężkie ataki na pozycje nieprzyjacielskie i bazy dowozowe na terenie wybrzeża Morza Czarnego. Na kilku pozostałych odcinkach frontu wschodniego odparto lokalne ataki bolszewickie.

Na froncie w Tunisie dzień przebiegł na ogół spokojnie. Samoloty bojowe lotnictwa niemieckiego ponownie bombardowały obszar portowy Algeru.

Podczas potyczki morskiej w godzinach porannych 18-go kwietnia, jednostki ubezpieczające niemieckiej marynarki wojennej zatopiły u wybrzeży holenderskich ścigacz brytyjski wyposażony w artylerię i uszkodziły ciężko 3 dalsze. Jedna własna jednostka zatonęła.

Komunikat fiński

HELSINKI, 19. 4. — Fiński komunikat wojenny z niedzieli brzmi: Ze wszystkich frontów nie ma nic do doniesienia.

Komunikat włoski

RZYM, 19. 4. — Włoski komunikat wojenny z dnia 17 kwietnia brzmi:

Na południowym odcinku frontu tunetańskiego wzmożony obustronny ogień artyleryjski. Silny atak nieprzyjacielski na odcinek zachodni odparto wśród ciężkich strat dla przeciwnika.

W walkach powietrznych lotnictwo angielsko-amerykańskie straciło 11 samolotów. 5 dalszych samolotów strąciła artyleria.

Formacje 4-motorowych bombowców amerykańskich podjęły także wczoraj ataki lotnicze na miasto Katanię i Palermo, gdzie spowodowały dotkliwe szkody w centrum miast. Wśród ludności cywilnej Katanii było 51 zabitych i 265 rannych. W Palermo stwierdzono dotychczas 5-ciu zabitych i 35 rannych spośród ludności cywilnej. W Palermo myśliwcy nasi zestrzelili 2 samoloty, a artyleria przeciwlotnicza 1.

RZYM, 19. 4. — Włoski komunikat wojenny z niedzieli dnia 18 bm. brzmi następująco: Wzdłuż frontu tunetańskiego gwałtowne i długotrwałe pojedynki artyleryjskie. Nieprzyjacielskie wypady na południowym odcinku naszych stanowisk odparte zostały w bezpośrednich przeciwnatarciach. Myśliwcy niemieccy zestrzelili jeden samolot.

W czasie zamierzanych ataków na nasze konwoje myśliwcy włoscy zestrzelili 7, a myśliwcy niemieccy 2 samoloty nieprzyjacielskie.

W nocy na 16 kwietnia dwie nasze łodzie torpedowe, stanowiące osłonę konwoju, dokonały śmiałego ataku na dwa wielkie kontrtorpedowce angielskie. Jeden z kontrtorpedowców oddalił się z płonącym pokładem i zatonął skutkiem eksplozji. Jedna z naszych łodzi torpedowych zatonęła.

Wielomotorowe samoloty amerykańskie bombardowały w dniu wczorajszym Palermo, Katanię i Syrakuzy, przy czym w Palermo i Katanii uszkodzono budynki publiczne i prywatne. Wśród ludności w Palermo było 20 zabitych i 30 rannych, w Katanii 5 zabitych i 17 rannych, a w Syrakuzach 7-miu rannych. W czasie tych ataków przeciwnik stracił 11 samolotów, z których 7 zestrzeliła artyleria przeciwlotnicza, a 4 strącili myśliwcy.

W dniu urodzin Führera



W DNIU DZISIEJSZYM ADOLF HITLER, FÜHRER NARODU NIEMIECKIEGO KOŃCZY 53 ROK ŻYCIA

Generał Sikorski pragnie wysłać do Katynia delegację z ramienia Czerwonego Krzyża

LIZBONA, 19. 4. — W dniu 16 kwietnia wieczorem nadszedł komunikat, wydany przez angielską ajencję informacyjną Reutera, według którego generał Sikorski pod wrażeniem rewelacyj katyńskich zwrócił się do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, celem uzyskania pośrednictwa w sprawie wysłania delegacji na miejsce odnalezionych pod Katyniem masowych grobów. W urzędowym oświadczeniu generała Sikorskiego czytamy między innymi dosłownie:

„Według wyczerpujących informacyj, podanych przez Niemców o znalezieniu wielu tysięcy polskich oficerów w pobliżu Smoleńska i po kategorycznym oświadczeniu, że ci polscy oficerowie zostali zamordowani na wiosnę 1940 r., zachodzi bezwzględna konieczność zwiedzenia masowych grobów w lesie w Katyniu i zbadania faktycznego stanu przez jakąś miarodajną międzynarodową korporację".

W szczególności emigracja polska w Londynie komunikuje na temat swych wysiłków w kierunku uzyskania informacyj o losie polskich jeńców wojennych, zabranych przez bolszewików po zajeciu wschodnich ziem Polski w roku 1939, że podczas walk w jesieni 1939 r. bolszewicy wzięli ogółem 180.000 polskich jeńców wojennych, w tym około 10.000 polskich oficerów. Jeńcy ci, według informacyj polskiego rządu emigracyjnego, zostali pomieszczeni w listopadzie 1939 r. w trzech wielkich obozach. W dniu 5 kwietnia 1940 r. bolszewicy rozpoczęli opróżnianie tych obozów i zakończyli tę akcję do połowy maja.

Kiedy po zakończeniu polsko-sowieckich rokowań polski rząd emigracyjny pragnął poinformować się o losie polskich jeńców wojennych, nie udzielono mu żadnych wiadomości. Również wszystkie dalsze starania w kierunku uzyskania pewnych informacyj w tej kwestii, nawet starania Sikorskiego czynione podczas jego pobytu w Moskwie u Stalina, nie dały żadnego rezultatu. Stalin doręczył jedynie Sikorskiemu niekompletną listę, obejmującą nazwiska 3.843 polskich oficerów. Co do losu innych polskich oficerów, jednak nie podał żadnych danych i zapewnił Sikorskiego, że amnestia ogłoszona przez bolszewików odnosi się zarówno do osób wojskowych, jak i cywilnych, a poza tym wszyscy polscy oficerowie zostali zwolnieni.

W rzeczywistości natomiast, jak zauważa nasz korespondent na marginesie tego doniesienia z Londynu, oficerowie polscy zostali przez władców z Kremla wydani w ręce oprawców NKWD na śmierć.

* * *

Z kół emigrantów polskich w Londynie podają dalsze szczegóły, które równocześnie ogłosiła angielska ajencja informacyjna Reuter. Według tych wiadomości urzędowy organ armii czerwonej „Krasnaja Zwiezda" w artykule opublikowanym jeszcze w dniu 9 września 1939 r. podał do wiadomości, że w ręce bolszewików wpadło przeszło 10.000 polskich oficerów jako jeńcy wojenni, którzy w większości zostali internowani w obozie w Kozielsku. Na temat miejsca pobytu tych oraz innych oficerów Kreml, pomimo wielokrotnie powtarzanych interwencyj międzynarodowych, udzielał stale wymijających odpowiedzi. Co do miejsca ich pobytu jeszcze dzisiaj nie ma żadnej wiadomości.

GENEWA, 19. 4. — Niemiecki Czerwony Krzyż zwrócił się w dniu 16-go kwietnia 1943 r. w południe do Centrali Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie z propozycją natychmiastowego wysłania do Katynia komisji, którаby mogła niezależnie od wyniku dotychczasowego śledztwa władz niemieckich, zająć się badaniem zbrodni, dokonanej przez bolszewików na oficerach-jeńcach narodowości polskiej.

Dalsze nazwiska oficerów pomordowanych w Katyniu zamieszczamy wraz ze zdjęciami na stronicy 2-giej.

W związku z zamieszczanymi przez nas listami zidentyfikowanych oficerów polskich zamordowanych przez bolszewików, zwracamy się z apelem do Czytelników, by nadsyłali do redakcji „Gazety Lwowskiej" (Lwów, ul. Sokoła 4), adresy rodzin pomordowanych ofiar, a to w celu ewentualnego przesłania pamiątek po nich znalezionych w masowych grobach pod Smoleńskiem.

ZAJĄCZKOWSKI Roman, inż. dróg i mostów, znaleziono dowód oficerski i wizytówkę.

KOŹLIŃSKI Stefan, kapitan.

BARTYR Jan, urodzony 9 października 1909 roku, zamieszkały w Krakowie, Krupnicza 22. Znaleziono książeczkę oszczędnościową, kalendarz kieszonkowy, zaświadczenie na aparat fotograficzny oraz listy.

WAGNER Mieczysław Stanisław, podporucznik, ur. 8-go sierpnia 1904 r., zamieszkały w Lublinie, znaleziono dowód osobisty, świadectwo szkolne, kartę pocztową zawierające nazwisko zidentyfikowanego, fotografię, dwa listy i kalendarzyk.

FLORKIEWICZ Zbigniew, znaleziono blaszkę rozpoznawczą, zawierającą nazwisko i napis: 23. I. Lublin 1905.

JAKUBIEC Stanisław, podporucznik, znaleziono legitymację kolejową, wizytówkę z nazwiskiem Jerzy Wieczorek.

KRACZKIEWICZ Kazimierz, major, ur. 14 października 1894 r. w Tarnogrodzie, zam. w Legionowie. Znaleziono książeczkę oszczędnościową i wyciąg kontowy.

ŁODYKOWSKI Augustyn, oficer, znaleziono dowód oficerski, dowód osobisty i świadectwo lekarskie.

TATARKA Alfred, kapitan, znaleziono telegram z nadawcą: Stanisława Tatarka, Bochnia oraz trzy pocztówki z nadawcą Julia Tatarka, Gołków koło Warszawy. Poza tym znaleziono notatnik, kalendarzyk i list.

CZAJKOWSKI Bogdan, syn Stanisława, znaleziono kartkę z różnymi adresami, list pisany do niego do Kozielska, oraz pocztówkę z Kutna z dnia 6 lutego 1940 r.

FLORKIEWICZ Zbigniew, podporucznik, zamieszkały w Lublinie, przy ul. Stawińskowskiej 10. Znaleziono dowód oficerski, kopertę z jego nazwiskiem, zaadresowaną do Kozielska, świadectwa lekarskie o szczepieniu z Kozielska za numerem 26, wizytówkę z nazwiskiem Mikołaj Miewodski, inżynier budowy dróg i mostów, Lublin, Skłodowskiej 6/1.

CHOMICKI Ludwik Antoni, kapitan. Znaleziono świadectwo o szczepieniu z Kozielska, kopertę, oraz pokwitowania kolejowej kasy chorych w Lublinie.

NIEDŹWIECKI Henryk, podporucznik, znaleziono dowód osobisty, świadectwo o szczepieniu z Kozielska, oraz pocztówkę.

MILAK Henryk, podpułkownik, znaleziono pozwolenie na broń, dwie pocztówki oraz wizytówkę.

SZYMKIEWICZ Zygmunt, major-lekarz. Znaleziono pismo ministerstwa spraw wojskowych, wydział zdrowia.

WILATOWSKI, pułkownik-lekarz, znaleziono dowód osobisty.

RUDKOWSKI, syn Alojzego, znaleziono rosyjską kartę pocztową, zaadresowaną do Kozielska.

KUCHARZOW Stanisław, oficer, znaleziono legitymację członkowską związku oficerów rezerwy, kilka wizytówek.

GAWROŃSKI Lucjan, kapitan, znaleziono pocztówkę rosyjską.

NEMUNIS Eugeniusz, porucznik, znaleziono pocztówkę z nadawcą: Janina Szlachtyńska, Łapy, okręg Białystok, ul. Średnia nr. 3.

SZAFKOWSKI Witold, podporucznik, znaleziono przy nim kopertę ze znaczkiem pocztowym litewskim.

ZAJĄC Józef, znaleziono legitymację kolejową, wizytówkę oraz kartę pocztową z nadawcą: Anna Zając, Lwów, ulica Pilichowska Nr. 7.

GRODZIŃSKI Adam, porucznik, znaleziono kopertę.

FREUDENREICH, podporucznik.



ZWŁOKI DWÓCH OFIAR, W GŁĘBI SZCZĄTKI GENERAŁA SMORAWIŃSKIEGO

Delegacja polskich oficerów-jeńców z Niemiec na miejscu zbrodni

SMOLEŃSK, 19. 4. — W dniach 16 i 17 kwienia — jak podaje DNB — delegacja oficerów polskich, będących w niewoli niemieckiej, która składała się z oficerów wszelkich stopni, przebywała w lesie pod Katyniem, by naocznie przekonać się o losie ich towarzyszy broni, którzy wpadli w ręce bolszewików.

Polscy oficerowie-jeńcy skorzystali ze sposobności i wskazywali pojedyńcze zwłoki, które następnie identyfikowano. Kilku z nich rozpoznało przy tym swych towarzyszy pułkowych, o których wiedzieli, że dostali się do niewoli sowieckiej. Łańcuch dowodów był tak niezbity, iż oficerów opanowało niesłychane rozgoryczenie i oburzenie, przy czym oświadczyli, iż nigdy nie byliby uważali za rzecz możliwą tego rodzaju mordowanie jeńców wojennych. Dotychczas było dla nich rzeczą nie do pomyślenia, by można było bez jakiegokolwiek powodu uśmiercić oficerów państwa, z którym nawet nie prowadziło się wojny, a których jedynie internowano i następnie oświadczono, że są jeńcami wojennymi.

Przewodniczący delegacji stwierdził, że ilość oficerów, zastrzelonych w lesie pod Katyniem, jest mniej więcej 10—11 razy większa aniżeli cyfra oficerów, poległych w wojnie, a która wynosiła 1967 osób. Oficerowie oświadczyli, że jako żołnierze przyzwyczajeni są do grozy, lecz nigdy nie byliby się spodziewali takiego, mrożącego krew w żyłach widoku.

Największa zbrodnia dziejów ludzkich

Głos „Nowego Kuriera Warszawskiego" i „Frankfurter Zeitung"

KRAKÓW, 19. 4. — Pod takim tytułem zamieszcza „Nowy Kurier Warszawski" artykuł wstępny, utrzymany w świetnej formie stylistycznej, w którym w dosadnych słowach autor maluje uczucia bólu i grozy, jakie ogarnęły polskie społeczeństwo po otrzymaniu wiadomości o potwornej zbrodni na Koziej Górze pod Smoleńskiem.

„Dreszcze grozy, przerażenia i odrazy, przejmujących całą ludzkość cywilizowaną na wiadomość o bestialskim wymordowaniu przez bolszewików przeszło 10.000 wziętych we wrześniu 1939 roku do niewoli generałów i oficerów polskich, stanowiących więcej niż 1/3 stanu liczebnego stałego korpusu oficerskiego ówczesnej armii polskiej, nie mogą pozostać przemijającym echem strzałów katowskich lasku katyńskiego z przed trzech lat, lecz powinny złowieszczym hukiem każdego wystrzału zosobna, niby kazania Piotra z Amiens zakołatać do sumienia wszystkich, którzy nie wyzbyli się jeszcze ostatnich cech człowieczeństwa, powinny na spieczone gorączką fanatycznego uniesienia wargi wszystkich przywołać ów jednoczący całą Europę okrzyk krzyżowców „Dieu le veut — Bóg tego chce!"

Z kolei dziennik opisuje wrażenia tysięcy żon i matek oficerskich, które dotąd nie straciły nadziei powrotu mężów i synów, a które blade i oszołomione wsłuchiwały się z trwożnym napięciem uwagi w rejestr zindentyfikowanych ofiar nieludzkiego okrucieństwa bolszewickiego, podawany przez mikrofony uliczne.

W tym samym czasie nad rozkopanymi dotychczas grobami, w których spoczywają w dziewięciu do dwunastu - szeregowych warstwach zwłoki elity b. wojska polskiego, często ze skrępowanymi na plecach rękoma i z workami na głowach, wszystkie z charakterystyczną raną od wystrzału w kark, stoją w milczeniu przedstawiciele wszystkich państw europejskich, a wraz z nimi stoi żałobą okryte sumienie całej kulturalnej ludzkości, dotknięte do głębi w swych najświętszych uczuciach.

„Ale niema skarga — pisze dalej dziennik — unosząca się nad olbrzymimi kurhanami pagórka z pod Smoleńska sięga dalej od mikrofonów i sprawozdań prasowych".

„Cóż na to powie" — zapytuje dziennik — „opinia publiczna narodów, które nie tylko sprzysięgły się w bratnim sojuszu z Moskwą przeciwko Europie, ale zaprzedały się wewnętrznie bolszewizmowi? Cóż na to powiedzą biskupi anglikańscy, wytworne londyńskie kluby charytatywne lub humanitaryzmem nadęte amerykańskie zrzeszenia kobiece? Czyż ośmielą się powiedzieć, że makabryczna tajemnica lasku katyńskiego jest dziełem propagadny niemieckiej?"

Dziennik ironizuje na temat prób wmawiania w narody europejskie, że bolszewizm jest tylko niewinną odmianą ustroju demokratycznego, że nie żywi wobec nich wrogich zamiarów i że — jak pisze żyd amerykański Lipman — najidealniejszym rozwiązaniem powojennych zagadnień międzynarodowych będzie oddanie całej Europy pod panowanie moskiewskie. Jakkolwiek nie spotykana w dziejach ludzkich potworna jatka smoleńska, dokonana przez katów NKWD na bezbronnych jeńcach w pół roku po zakończeniu działań wojennych musi wywołać rumieniec wstydu na obliczu tych, którzy może wierzyli w cyniczne kłamstwo propagandy anglo-saskiej, że zwycięstwo czerwonej armii przyniosłoby wolność ludom Europy, że właściwie czyn ten nie powinien zaskoczyć nikogo, kto zna mentalność bolszewicką. Dziennik cytuje słowa samego Lenina, który na stronie 7-ej tomu XVI. swych „dzieł" pisze, że „państwo proletariackie jest niczym innym, jak maszyną do wytępienia burżuazji przez proletariat". Dziennik przytacza dalej inne oświadczenia Lenina, że „rewolucja nie może się obyć bez masowego rozstrzeliwania" i przytacza „Prawdę" moskiewską, która pisała, że zmasakrowanie



MUNDUR MAJORA Z BRONI LOTNICZEJ Z ODZNAKĄ PUŁKOWĄ I WSTĄŻECZKĄ ORDEROWĄ

...rżnazji jest świętym obowiązkiem proletariatu.

Tak wygląda mentalność władców Związku Sowieckiego. Nawet powstał tam specjalny rodzaj „poezji" opiewającej rozkosz przy dręczeniu swych przeciwników politycznych.

„Czy w tych warunkach można mieć wątpliwości co do losu narodów europejskich, wydanych na pastwę zorganizowanej barbarii, w której państwie taką „lirykę" drukuje się i czyta, która — zawierając z polskim rządem emigracyjnym w Londynie pakt przyjaźni — morduje wszystkich oficerów polskich, którzy dostali się do niewoli sowieckiej". Na marginesie dziennik dodaje, że „Dziennik Związkowy" w Chicago i „Nowiny Polskie" w Milwaukee i emigracyjne czasopisma wojskowe „Bellona" podawały w roku 1941, liczbę jeńców polskich w Sowietach na 300.000 szeregowców i przeszło 10.000 oficerów. Liczba oficerów wymordowanych w lasku katyńskim wynosi więc 12 razy tyle, ile poległo w ciągu całej wojny.

„A Sikorski" — kończy dziennik — „upomniał się o nich w Moskwie, aby walczyli u boku aliantów o Europę dla siepaczy kremlowskich!"

* * *

BERLIN, 19. 4. — W związku z odkryciem na Koziej Górze pod Smoleńskiem masowego grobu pomordowanych przez NKWD polskich oficerów, zamieszcza „Frankfurter Zeitung" artykuł wstępny pod tytułem „Rzeczywistość", w którym czytamy następujące, charakterystyczne uwagi:

„Obraz rzeczywistości jest zupełnie wyraźny. Oficerowie polscy, których masowe groby obecnie odkryto, zostali wymordowani w okresie, kiedy Związek Sowietów nie znajdował się w stanie wojny. Chodzi tu więc, jak podkreśla w komentarzu „Niemiecka Dyplomatyczno-Polityczna Korespondencja", nie o jakąś akcję samoobrony, o jakąś represję lub inny krok zapobiegawczy, mogący bądź co bądź znaleźć usprawiedliwienie w literze prawa wojennego, ale jedynie o zwykły masowy mord, dokonany już po zakończeniu działań wojennych i stanowiący akt w ramach systematycznego tępienia czołowej warstwy ludności; chodzi o metodę „likwidacji", stosowaną zawsze systematycznie przez bolszewizm celem zniszczenia potencjonalnych przeciwników swego ustroju. Ta właśnie okoliczność pozwala spojrzeć na ten straszny incydent pod innym kątem widzenia.

Jak stwierdza wymieniona półoficjalna agencja informacyjna, wymordowani polscy oficerowie pochodzili zaledwo w drobnej części ze wschodnich obszarów polskich, do których Związek Sowiecki wysunął oficjalnie swoje roszczenia; przeważająca większość natomiast wywodziła się z innych połaci b. państwa polskiego. To zaś dowodzi tylko tego, że bolszewicy jeszcze przed wybuchem wojny niemiecko-sowieckiej już z góry uplanowali sposób zlikwidowania na wszelki wypadek popadłej w ich ręce kierowniczej warstwy tych obszarów, które później zamierzali zaanektować.

Dzisiaj nie tylko spór Moskwy z emigracyjnym rządem polskim, ale także działalność Wandy Wasilewskiej w Moskwie dowodzi, że Kreml w rzekomo związanym z sobą sojuszem londyńskim rządzie emigracyjnym, widzi jedynie „reakcyjną klikę", stojącą na przeszkodzie do „wolnej Polski" i, który z tego powodu musi być wytępiony. W tych warunkach masowe groby w Katyniu mają nie tylko swój wstrząsający grozą aspekt, ale także niesłychanie symptomatyczne znaczenie polityczne. Są one znamienną wskazówką co do bolszewickich planów rozszerzenia rewolucji na cały świat.

Tak wygląda niesfałszowana rzeczywistość. Tak przedstawiają się naprawdę sojusznicy Anglików i Amerykanów, w ręce których, po zniszczeniu mocarstw Osi, ma być wydana władza nad kontynentem europejskim. Nie trzeba dawać folgi fantazji, aby wyobrazić sobie obraz przyszłości, oczekującej nasz kontynent po takich doświadczeniach i takich wstępach. Wystarczy jedynie zapoznać się z niezaprzeczalnymi faktami. Na tych faktach właśnie opiera się twarda i bezpardonowa walka podjęta przez mocarstwa Osi wraz ze sprzymierzonymi, przeciwko bolszewizmowi i jego wspólnikom, a w imię zabezpieczonej od wszelkich teraźniejszych i przyszyłych niebezpieczeństw, otwartej szeroko i gościnnie dla wspólnego dzieła współpracy pokojowej — przyszłości narodów europejskich".

Regent Węgier u Führera

GŁÓWNA KWATERA FÜHRERA 19. 4. — W dniu 16 kwietnia regent królestwa Węgier Mikołaj Horthy przybył na dwudniową wizytę do głównej kwatery Führera.

Führer odbył z regentem Węgier rozmowy dotyczące zagadnień, związanych z ogólną sytuacją polityczną oraz walką przeciwko wspólnym wrogom.

Rozmowy Führera, których brał również udział minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop, oraz konferencje wojskowe pomiędzy generalnym marszałkiem polnym Keitlem, a węgierskim szefem sztabu generalnego, generałem - pułkownikiem witeziem Fernec Szombathelyi były nacechowane duchem tradycyjnej niemiecko-węgierskiej przyjaźni i braterstwa broni.

Führer i regent Węgier dali wyraz swej niezłomnej decyzji prowadzenia walki przeciw bolszewizmowi i jego angielsko-amerykańskim aliantom bez żadnego wahania, aż do końcowego zwycięstwa. Naród węgierski, który już raz doświadczył okropności bolszewizmu, będzie walczył ramię przy ramieniu ze sprzymierzonymi w Pakcie Trzech aż do zupełnego zlikwidowania niebezpieczeństwa zagrażającego naszym narodom i wytęży wszystkie siły w tym celu dla uwolnienia Europy i zabezpieczenia bytu narodu węgierskiego.

Regentowi królestwa Węgier, Mikołajowi Horthy, towarzyszyli królewsko-węgierski szef sztabu generalnego, generał-pułkownik witeź Ferenc Szombathelyi, generał-major Brunswik von Korompa, poseł Szentmiklosy i pułkownik witeź Gabryel Gerloczy von Alsovistoka.

W spotkaniu brali udział poseł niemiecki w Budapeszcie von Jagow i poseł królewsko-węgierski w Berlinie Sztojay.

Listy ofiar podaje także radio

KRAKÓW, 19. 4. — Agencja „Telepress" dowiaduje się ze strony miarodajnej, że prace identyfikacyjne, podjęte w lesie pod Katyniem są przeprowadzane w tempie przyśpieszonym. Należy się liczyć codziennie z nadejściem dalszych szczegółów oraz z szybkim uzupełnieniem listy nazwisk zamordowanych ofiar systemu bolszewickiego. Nazwiska nieszczęśliwych oficerów wojsk polskich poda nie tylko prasa, lecz będą one również ogłoszone jak najszybciej w ramach bieżących audycyj radiowych, a mianowicie w dnie powszednie o godzinie 11, 13, 16 i 18-ej, a w niedzielę i święta o godzinie 11.45 i 17.45. Tym samym uwzględnia się zrozumiałe zainteresowanie ogółu ludności.

W KILKU WIERSZACH

□ Po złożeniu przez ministra spraw zagranicznych Edena sprawozdania w Izbie Gmin o odbytych przez siebie rozmowach waszyngtońskich, oczekują, że Churchill jeszcze przed świętami wielkanocnymi złoży przed Izbą Gmin ogólny przegląd sytuacji wojennej. O terminie oświadczenia Churchilla zadecyduje przypuszczalnie dalszy przebieg wydarzeń wojskowych na tunetańskim terenie wojennym. Ze strony angielskiej opinii publicznej oczekuje się także przede wszystkim oświadczenia premiera na temat sytuacji w bitwie na morzach.

● W bagnie koło Gadewang w północnej części Zelandii (Dania), poniosło tragiczną śmierć dwóch chłopców. Po znalezieniu zwłok zaginionych okazało się, że starszy 10-letni chłopiec usiłował bezskutecznie ratować swojego 8-letniego towarzysza i w końcu razem z nim poniósł śmierć w trzęsawisku.

● Prezydent meksykański Avila Camache drogą dekretu w sprawie oszczędzania benzyny i kauczuku zarządził, iż wszelkie samochody na jeden dzień w tygodniu winny być unieruchomione.

(•) Na projektowaną konferencję żywnościową, która odbyć się ma w Waszyntognie w połowie maja, Chiny Czung-Kingu wysłały 6-ciu delegatów.

□ U stóp pomnika Kolumba, znajdującego się w bezpośrednim pobliżu portu w Barcelonie, obchodzono w czwartek 450-tą rocznicę dnia, w którym Kolumb przybył do Barcelony ze swej podróży odkrywczej do Ameryki.

□ W pobliżu La Coruna szef państwa hiszpańskiego poświęcił most długości 520 m, przeprowadzony nad pewną rzeką w okręgu Betanzos. Najdłuższy ten most w Hiszpanii jest najnowocześniejszym w Europie.

● Olbrzymi pożar zniszczył zupełnie rafinerię naftową towarzystwa kolejowego „Morterry" w Meksyku. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 20.30
Koniec 5.00

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Wyniki ciągnienia loterii liczbowej z 17. bm.

przedstawiają się następująco:

Pierwsze wywołanie — 78, drugie — 90, trzecie — 87, czwarte — 38, piąte — 44.

P. C. K. wysyła paczki jeńcom wojennym

Polski Czerwony Krzyż otrzymał za pośrednictwem Głównej Rady Opiekuńczej od odnośnych placówek niemieckich przydział środków żywności, który zostanie rozdzielony na poszczególne paczki a następnie wysłany na święta Wielkanocne polskim jeńcom wojennym.

Z ofiarności społecznej

Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Stanisława Markiewicza, pracownicy Gazowni Miejskiej składają 1364 zł. na Pol. K. O.

Pracownicy fabryki B. G. Witt złożyli na Pol. K. O. 1014 złotych.

Z notatnika reportera

GZYMSY LECĄ. (y) — Na przechodzącą ul. Graniczną Czubatego Jana, lat 37 (Sygniówka) spadł gzyms z dachu kamienicy, zadając mu rany tłuczone głowy. Pierwszej pomocy udzielono mu w ambulatorium Pogotowia.

POD AUTEM. — Japkowska Stefania, lat 65 (Droga Lubieńsa 174) została potrącona przez przejeżdżający samochód na ul. Gródeckiej, doznając złamania przedramienia.

Typy szkół lwowskich i kierunki ich kształcenia

Celem zorientowania rodziców oraz młodzieży wychodzącej ze szkół powszechnych w organizacji szkolnictwa, podajemy wszystkie typy szkół na terenie Lwowa i ich kierunki, program w ogólnych zarysach, oraz wymagane warunki przyjęcia.

1. We Lwowie istnieją trzy publiczne szkoły zawodowe, obowiązkowe: a) Rzemieślnicza Szkoła Zawodowa Męska — Krasickich 18a; b) Rzemieślnicza Szkoła Zawodowa Żeńska — Piekarska 9; c) Kupiecka Szkoła Zawodowa — Kołłątaja 8. Do szkół tych uczęszcza młodzież między 14—18 rokiem życia, dwa razy w tygodniu, pracująca w zawodzie.

2. Szkoły Zawodowe niższego stopnia (Vorschulen): a) Państwowa Szkoła Handlowa Męska — ul. Skarbkowska 21; b) Państwowa Szkoła Handlowa Żeńska — ul. Kołłątaja 8. Jest to typ szkół ogólny, biurowy i sprzedawców — nauka obejmuje program 2-letni. Po ukończeniu tych szkół można przejść do szkoły wyższego stopnia t. zw. fachowej. c) Szkoła Rzemieślnicza Męska — ul. Krasickich 12, obejmuje oddziały ślusarsko-kowalski, elektrotechniczny i stolarski — nauka trwa 3 lata. d) Szkoła Zawodowa Żeńska — ul. Piekarska 9, prowadzi oddziały: krawiecki, trykotarski i krawiectwo męskie (dla chłopców). e) Szkoła Zegarmistrzowska 3-letnia — ulica Krasickich 12. f) Szkoła Gospodarstwa Domowego 1-roczna — ul. Piekarska 9.

3. Zawodowe Szkoły wyższego stopnia (fachowe): a) Państwowa Szkoła Handlowa 1-roczna, wyższego stopnia — ul. Skarbkowska 39. Szkoła obejmuje oddziały: 1) ogólny, bankowy, spółdzielczy, administracyjny, przemysłowy. b) Szkoła Chemiczna 2-letnia — ul. Krasickich 18a. Specjalizacja w szkole chemicznej następuje na 2-gim roku. Szkoła ta obejmuje dział naftowy, fermentacyjny i żywnościowy. c) Państwowa Szkoła Techniczna 2-letnia — ul. Akademicka 9, obejmuje oddziały: maszynowy, elektryczny, budowlany, kolejowy i budownictwa ziemnego. d) Państwowa Szkoła Przemysłu Artystycznego, 2-letnia — Snopkowska 47, prowadzi szereg oddziałów, m. in. specjalny dział fotografiki. Szkoła dysponuje warsztatami stolarskimi i laboratorium chemicznym doskonale urządzonym. e) Państwowa Szkoła Zawodowa Żeńska, 2-letnia, wyższego stopnia — ul. Piekarska 9, obejmuje oddział krawiectwa i opieki społecznej.

Warunkiem przyjęcia do szkół niższego stopnia jest ukończony 14-ty rok życia i szkoła powszechna. Do szkół fachowych wyższego stopnia przyjmuje się kandydatów z ukończonym 18-tym rokiem życia i szkołę zawodową niższego stopnia, względnie równorzędnych szkół. Wymagana jest również zawodowa praktyka 1—2-letnia.

Z gospodarki hodowlanej w powiecie lwowskim

Nad racjonalną gospodarką hodowlaną czuwa Urząd hodowli zwierząt (Tierzuchtamt). Z ramienia tego urzędu przed paru miesiącami przeprowadzono w powiatach klasyfikację bydła.

Bydło zostało zaliczone do I, II, III lub IV-ej klasy. Na rzeź przeznaczone są w pierwszym rzędzie krowy klasy IV-ej. Wskutek takiego stanu rzeczy zdarza się w praktyce, że gospodarz mający jedną krowę, jest zmuszony oddać ją na rzeź (zachodzi to w tym wypadku, gdy krowa zaliczona jest do klasy IV-ej). Pozornie niesłuszny ten precedens ma jednak swoje uzasadnienie — krowę bowiem IV klasy prędzej czy później czeka ten los. Dla wyrównania „niesprawiedliwości" gospodarz, który został pozbawiony ostatniej krowy — może nabyć inną, wyższej klasy. W Krotoszynie do IV-ej klasy zaliczono około 10 proc. krów.

Po przeprowadzonej klasyfikacji zwrócono uwagę na stan zdrowotny bydła i rasę. W tym celu dokonuje się w powiecie — ostatnio np. na terenie gminy zbiorowej Dawidów — szczepienie krów i badanie krwi. Dla utrzymania zaś rasy klasyfikuje się buhaje. Tam gdzie rasowego buhaja brak, władze przydzielają go. Między innymi buhaja otrzymała niedawno gromada Krotoszyn.

Wkrótce w niektórych ośrodkach powiatu mają być wprowadzone targi na bydło. Na targu nabywać będą mogli krowę ci, w pierwszym rzędzie, którzy zostali pozbawieni ostatniej krowy. Aby ceny na bydło nie były wygórowane, targi będą się odbywały pod kontrolą organów Urzędu hodowlanego.

W NIESIENIU POMOCY WSPÓŁPRACUJE CAŁE SPOŁECZEŃSTWO POLSKIE Z POLSK. KOM. POMOCY.

Łatwa hodowla winorośli burgundzkiej

Koniec bieżącego miesiąca jest najdogodniejszą porą sadzenia specjalnego gatunku winorośli, zwanej burgundzką. Krzew tej rośliny, zadomowiony w naszym klimacie, wydaje już w drugim roku po zasadzeniu do 50 kg owoców. Winorośl burgundzka, z której owocu wyrabia się doskonałe wino czerwone, posiadające duże właściwości lecznicze, polecana jest szczególnie do sadzenia w glebie zawierającej dużo wapna.

Hodowla tej rośliny nie nastręcza żadnych trudności, gdyż nie potrzebuje ona absolutnie żadnej ochrony ani okopywania na zimę. Jest ona zupełnie odporna na zarazki i odznacza się niewybrednością terenu. Sadzić ją można przy murach lub ścianach od strony południowej, wschodniej lub zachodniej na ziemi, zawierającej stary tynk, zeskrobki ze ścian lub gruz. Aby otrzymać szybko i obficie owoce, należy ją sadzić w miejscach osłonecznionych.

Ruch przedświąteczny

Od Niedzieli Palmowej ruch w każdym domu duży — robi się porządki i przygotowania do wielkiego święta: dziewczęta sprzątają, czyszczą, myją, szorują, gospodynie wypiekają „baby", a co starsze dzieci zajmują się malowaniem jaj.

Ruch — ruch na ulicach, targowiskach, sklepach — a nade wszystko w domu, a właściwie w kuchni. Gorąco tu, aż za gorąco. „Panowie" przezornie przychodzą nieco później do domu, aby nie przeszkadzać w przygotowaniach do święta. Gosposie wyjmują zarzucone przepisy kulinarne, szukają przede wszystkim pod: „Dobre, a tanie potrawy".

Jak co roku — dziś może w mniejszym zakresie przygotowujemy się do Wielkanocy przez tydzień po to by zjeść wszystko przez dwa dni. Kiepska kalkulacja — no, ale od tego są święta i tradycja.

Znaczki pocztowe na dzień 20 kwietnia

KRAKÓW, 19. 4. — Niemiecka Poczta Wschód podaje do wiadomości, że w dniu 20 kwietnia tj. na urodziny Führera, wydane zostaną trzy nowe znaczki z wizerunkiem Führera o wartościach: 12 groszy plus 1 zł. — w kolorze fioletowym, 24 grosze plus 1 złoty w kolorze czerwonym i 84 grosze plus 1 złoty w kolorze zielonym. Poczta 8 w Krakowie, ul. Pocztowa 15 używać będzie w dniu 20 kwietnia specjalnego datownika.

Wskazania dla pszczelarzy

Instruktorzy powiatowi zwracają obecnie szczególną uwagę pszczelarzy na kwestię podkarmiania wiosennego oraz racjonalnego gospodarowania w pasiekach przy nadchodzącym sezonie.

Gniazda pszczele należy w tym czasie dokładnie zwęzić oraz ciepło otulić, głodne pnie szczególnie podkarmić, słabe i bez matki połączyć z innymi, utrzymywać w ulach i przed ulami wzorową czystość, ustawić poidło, a do uli — gdy nie potrzeba —. nie zaglądać.

Do wszystkich członków zawodu leczniczego w mieście Lwowie

Wydawanie kart przydziału na spirytus i mydło na rok 1943 dla członków zawodów leczniczych miasta Lwowa, odbywać się będzie w Distriktsgesundheitskammer Galizien, Lwów, Konopnickiej 3, w następujących dniach:

Dla lekarzy, lekarzy-dentystów, uprawnionych i nieuprawnionych techników dentystycznych i dla laborantów techniczno-dentystycznych . . . . . . dnia 19, 20, 21 i 22 kwietnia 1943.

Dla położnych, felczerów, pielęgniarek i sanitarnych zawodów pomocniczych . . . . . . dia 27, 28, 29 i 30 kwietnia 1943.

Każdy członek zawodu leczniczego musi przynieść legitymację Izby Zdrowia Okręgu Galicja i poświadczenie zapłacenia tymczasowej wkładki członkowskiej za rok 1942.

Wymienione terminy odbioru kart są stanowcze i muszą być przez każdego członka zawodu leczniczego dotrzymane. W innych dniach karty przydziałowe nie będą wydawane.

---

† Ś. p. MIECZYSŁAW CZANERLE, lekarz Wet., zmarł dnia 16. kwietnia 1943 roku. — śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 33. Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w środę dnia 21. kwietnia 1943 r., o godzinie 4.30 po południu z Kaplicy Anatomii przy ul. Piekarskiej l 52, na cmentarz Łyczakowski, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w głębokim smutku pogrążeni

Żona z Córeczką, Rodzice i Rodzeństwo.

---

† Sp. Mgr. STEFAN BODJAŃSKI, profesor gimnazjum — zmarł dnia 18. kwietnia 1943 r., po długich i ciężkich cierpieniach zaopatrzony Św. Sakramentami, w 38 roku życia. Pogrzeb odbędzie się dnia 20. kwietnia b r., o godz. 15-tej z Domu Przedpogrzebowego (ul. Kochanowskiego l. 94) o czym Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zawiadamiają w głębokim smutku pogrążone

Matka i Siostra.

---

† Ś. p. NYDZÓWNA JÓZEFA absolwentka Szkoły Najśw. Rodziny Nazaretu i córka Najśw. Marii Sodalicu Mariańskiej, — zmarła po krótkich a ciężkich cierpieniach dnia 17. kwietnia 1943 r., zaopatrzona Św. Sakramentami, przeżywszy lat 26. — Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we wtorek dnia 20. kwietnia br. o godzinie 5-tej po południu, z domu żałoby w Krzywczycach, o czym zawiadamiają w najgłębszej rozpaczy i bólu pozostali

Rodzice i Rodzeństwo.

---

† Ś. p. KAROL GOTTAS b. urzędnik i przemysłowiec, zmarł dnia 5. kwietnia 1943 r., po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 50.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE za spokój duszy ś. p. Zmarłego odbędzie się w środę dnia 21-go kwietnia 1943 r., o godz. 9-tej rano w kościele OO. Bernardynów we Lwowie, na które zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w głębokim smutku pogrążone **Żona i Córka**

---

† W pierwszą bolesną rocznicę przedwczesnej śmierci ś. p. Inż STANISŁAWA PINKIEWICZA odbędzie się NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE we środę dnia 21. kwietnia 1943 r., o godzinie 7. rano w kaplicy Sacre-Coeur (wejście od ulicy Karpińskiego), na które Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza w głębokim smutku pogrążona

Żona z córeczką i Rodzina

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim zacnym Przyjaciołom i Kolegom, którzy okazali mi tak wielką pomoc i tyle współczucia w czasie ciężkiej choroby i śmierci mego najdroższego, nigdy nieodżałowanego ś. p. Męża Inż. LIBERATA KRASUCKIEGO — Wielebnemu Księdzu prof. Józefowi Lehmanowi za podtrzymywanie duchowe w moich ciężkich moralnych cierpieniach i odprowadzenie drogich zwłok na miejsce wiecznego spoczynku, wszystkim współpracownikom biurowym. Wszystkim za wszystko, — znajomym, uczestnikom pogrzebu dziękuję najserdeczniej z głębi zbolałego serca słowami „Bóg im zapłać".

Żona z Rodziną.

Za oddanie ostatniej przysługi śp. MICHAŁOWI TUJESZYNOWI, zmarłemu w Kołomyi 8. bm. składa serdeczne „Bóg zapłać" WP Naczelnikowi, Pracownikom Poczty oraz wszystkim Znajomym i Krewnym. **Rodzina.**

---

† W pierwszą bolesną rocznicę śmierci Najdroższego Męża mojego ś. p. JANA KLIMOWICZA, em. urzędnika Banku Gosp. Kraj. i właściciela Zakładu Ogrodniczego, odbędzie się NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE w kościele parafialnym OO. Bernardynów przed Wielkim Ołtarzem w środę dnia 21. kwietnia 1943 roku, o godzinie 10-tej rano, na które Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza w głębokim smutku pogrążona **Żona.**

KUPNO — SPRZEDAŻ

ZA OBRAZY ZNANYCH MALARZY POLSKICH PŁACI NAJWYŻSZE CENY: KORZYŃSKI — SKLEP Z OBRAZAMI, SYKSTUSKA 13 1541

SPRZEDAM AUTO „KONKON" ZUPEŁNIE NOWY, ORAZ „KONKON" SPORTOWY (NOWOCZESNE WÓZKI) JAKOTEŻ KUPIĘ PŁYTY PATEFONOWE: TYLKO SZLAGIERY — DOBRZE ZAPŁACĘ. ŹRÓDLANA 34/22, II. p ganek na prawo od 14—19. 1858

SPRZEDAM: SZAFĘ jasną, Nachtkastliki, Psychę, Ściankę z lustrem, Łóżeczko dziecinne, Kredens pokojowy, LINOLEUM, PATEFON 50 płyt ROWERY dziecinne trzy i czterokołowe, NARZUTĘ na otomanę, — Siatkę żelazną, Poduszkę, WIESZAK na rzeczy. Kochanowskiego 12, II. p. Wejście przez ganek na PRAWO

KSIĄŻKI szkolne beletrystyczne, nuty na fortepian itp. sprzedam. Torosiewicza 15, m. 1 od godz 2—7. 17305

KUPIĘ firanki do dwóch okien, Rynek 12a, m. 7, II. p. 1884

TABORET do fortepianu, MIEDNICĘ BALIĘ, SPRZEDAM. Kochanowskiego dwanaście, mieszk. dwa, parter.

SPRZEDAM ładne futro breitschwancowe na średnią. Lisa srebrnego dla zamożnych. Suknię czarną. Lakierki nr 37. Zegarek damski złoty na rękę. Tokarzewskiego 74, m. 4. 18023

TRAMWAJ (zabawka) z elektrycznym napędem, szynami, regulatorem do sprzedania. Wiadomość ul. Chmielowskiego 5, I. p. m. 4. 17902

SPRZEDAM RETINĘ, nowoczesny ZEGAREK z chronometrem ręczny, oraz koszule męskie nr 38. Rozwadowskiego nr 18, mieszkanie 10, — między godz. 9—12 i 18—20. 17995

SPRZEDAM sweter niebieski damski nowy — sweter zielony dziecinny — czarna elegancka torebka prawie nowa — wielka waliza skórzana stan pierwszorzędny — neseser skórzany męski — półbuciki brązowe szewrowe № 41 — papierośnica srebrna męska — naszyjnik z prawdziwych pereł — zegarek damski na rękę luksusowy złoty — zastawa srebrna nowa na 6 osób ul. Wagilewicza 9, II. p. m. 11, od 15—18-tej. ▾

PIERWSZORZĘDNE UBRANIE — STALOWE w paski, granatowe w paski i popielate na średniego sprzeda krawiec, ZIMOROWICZA 17. ▾

SPRZEDAM materace Głęboka 18/I.

SPRZEDAM granatowy pikowy kapelusz, modny fason, dla młodej oraz prześcieradła na łóżko. Obertyńska 27 I p. mieszk. 4. ▾

SPRZEDAM spódnicę wełnianą drapową na szczupłą, neseser mały w skórzanej oprawie, meszty zamszowe czarne noszone 39, brązowe sportowe 39, kapę jedwabną haftowaną złotą, Liskiego 6, m. 9, II. p. boczna Kętrzyńskiego ▾

SPRZEDAM ubranie ciemne i jasne na średniego, piękny kołnierz skankowy, meszty brązowe prawie nowe № 40, gorset różowy nowy, reformy milanees 4, suknie wzorzyste na szczupłą, bonżurkę wełnianą bordo, Lwów, ul. Hoffmana 9, m. 6. II. p. ▾

KUPIĘ rozpylacz kryształowy. Listy Gaz. Lw. nr 17000

WSYP na pierzynę, ceratę na stół, parasolkę jedwabną granat kupię — Zimorowicza 7, m. 5, I. p. ▾

RASOWE szczenię najchętniej jamnika kupię. Zimorowicza 7, m. 5. ▾

SPRZEDAM ubranie czarne nowe — materiał bielski. Wiadomość ulica Król. Jadwigi 8, II. p., m. 30. ▾

BUCICZKI dziecinne 19 i 30 nr nowe, krawaty wykwintne, pończochy męskie sportowe sprzedam. Listy do Gaz. Lw. nr 17035:

SPRZEDAM teczkę na akta z świńskiej skóry oraz czarną aksamitną sukienkę. Piotra 45, mieszkanie ośm (koniec Kochanowskiego). 17031

KOSZULE frakowe nr 38 i kołnierze sprzedam. Janowska 22, m. ośm

KUPIĘ buciki żółte sportowe nr 35 albo obcas słupkowy. Zamojskiego 9, mieszkanie trzy. ▾

SPRZEDAM torbę skórzaną podróżną. Zimorowicza 17, mieszkanie 20 trzy razy dzwonić. ▾

BIODRÓWKĘ prawie nową sprzedam. Sapiehy 39, mieszkanie pięć — od godz. 2—4. ▾

ZAMIENIĘ kostium granatowy letni (b. dobry gatunek na średnią) na jasny letni. Sprzedam dwie sukienki letnie dla 15-letniej panienki. Listy do Gaz. Lw. 17043:

KUPUJĘ STARE RZECZY i DROBNOSTKI domowe — zepsute i t. p CO KTO MA DO WYRZUCENIA! Kartką zawiadomić, Lwów, ul. Grottgera № 6, m. 48, oficyny II. p. 1883

SPRZEDAM obrazy, dywan perski, chodnik, firanki, płaszcz damski, suknię, ubranie męskie, aparat fotograficzny, obrusy, bieliznę męską — buty 43, jasne, pantofle 38, serwis na 6 osób, kryształy, ul Głęboka 24, mieszkanie cztery. ▾

WOLNE POSADY

FACHOWCÓW FARMACEUTYCZNYCH, drogistów, robotników magazynowych i woźnicę natychmiast poszukuje niemiecka firma F. REICHELT, Kasimirstr. 4. — Kantyna i Zusatz 2. 1821

PRZYJMIEMY natychmiast: Elektro mechanika, ślusarza, pomocnika ślusarskiego, mechanika, tokarza, stolarza, szklarza, lakiernika, malarza szyldowego, rymarza i robotników. Zgłaszać się w biurze Personalnym, ul. Wulecka 4 1778

PRZYJMIEMY natychmiast kowala do kucia koni. Zgłaszać się w biurze Personalnym, Wulecka 4. 1777

PRZYJMIEMY natychmiast zdolnego i pracowitego ogrodnika. Zgłaszać się w biurze Personalnym, Lwów — ul. Wulecka 4. 1776

PRZYJMIEMY natychmiast pannę bufetową do Kasyna SS, Betriebsgrupe Winniki. 18053

I. LWOWSKA FABRYKA OBUWIA we Lwowie, ul Marcina 30 przyjmuje na dobrych warunkach: cholewkarzy, szewców, stolarzy oraz siły niekwalifikowane w różnym wieku. Zgłoszenia w fabryce. 1618

MASZYNISTKĘ względnie siłę biurową z językiem niemieckim przyjmie na dobrych warunkach od zaraz I. LWOWSKA FABRYKA OBUWIA Lwów, ul. Marcina 30. Zgłoszenia w fabryce. 1566

FABRYKA papierowych wyrobów ul. Żółkiewska 63, przyjmie natychmiast starszego pana za magazyniera 17413

DOCHODZĄCĄ - pokojową, utrzymanie i płaca przyjmie dentysta Pürtzl Piekarska 3, I. p. 17634

FRYZJER męski potrzebny. Lwów, Romanowicza 10. 17879

PRZYJMIEMY większą ilość robotników niekwalifikowanych do pracy we Lwowie. A Betrieb. Zusatze, — Ausweis. Zgłoszenia firma Georg Binder, Romanowicza 12, od 8 do 12

PRACOWNIA krawiectwa damskiego, przyjmie fachową siłę. Ausweis zapewniony, ul Własna Strzecha 11 (tramwajem dziesiątką). 17240

FRYZJER męski oraz uczeń zostanie przyjęty. Martini — Lwów — Plac Bilczewskiego ośm.

SZOFERA - mechanika, poważnego, uczciwego przyjmiemy zaraz. Zgłoszenia: Karpińskiego 15, m. sześć

POSZUKUJE się rutynowaną siłę buchalteryjną do biura firmy „Farmag" pl. Teatralny 11. Zgłoszenia osobiste między godz. 10—12 przed południem. 17325

MASZYNISTKA pisząca biegle na maszynie, z częściową znajomością języka niemieckiego, zostanie przyjęta do biura firmy „Farmag" plac Teatralny 11. Zgłoszenia osobiste — między 10-12 przed południem. 17326

PRZYJMĘ do pracy domowej starszą kobietę zdrową, czystą, uczciwą i pracowitą lub dziewczynkę do lat 15 Zgłoszenia: Lwów, ul. Sykstuska 15, skład farb, Irena Walter. 17353

FRYZJERKI, fryzjera męskiego poszukuje Józef Mach, — Lwów, ulica Tokarzewskiego 50. 17388

POSZUKIWANI od zaraz technicy do robót ziemnych i budowlanych — szachtmajstrzy, ślusarze, maszyniści, kierowcy lokomotyw, fachowcy budowlani, polierzy betonowi, eiseflechterzy, szalownicy. Kuchnia na miejscu. Listy Gaz. Lw. 17397

FRYZJER męski zdolny pracownik, fryzjerka damska wodna, żelazkowa, siła pierwszorzędna na dobrych warunkach, potrzebni od zaraz. Stanisław Haas, Trembowla. 17400

SEKRETARKA władająca niemieckim i polskim będzie przyjęta. Oferty Adm. Gaz. Lw. 17412

3 CHŁOPCÓW do nauki blacharstwa samochodowego przyjmę Lwowskich Dzieci 64, brama wjazdowa. 17442

POSZUKUJĘ inteligentnych pracowników do prowadzenia kolektury, — sprzedaży towarów papierowych i chłopca do praktyki. Wiadomość — Sałacki, sklep papierowy Lwów, ul. Kazimierzowska 3. 17465

FOTO - RETUSZERA na prowincję w pięknej okolicy poszukuję na dobrych warunkach Gaz. Lw. 16597

POSZUKUJE SIĘ zaraz różnych rzemieślników, robotników i robotnice. Dobry zarobek i Zusatz zapewniony Szofer również poszukiwany. Zgłoszenia Lagerstr. 4, parter prawo

FRYZJER męski, fryzjerka i manikurzystka zostaną przyjęci. Fryzjer Zygmuntowska 14, J. Charkewycz.

DO folwarku w okolicy Lwowa potrzebna natychmiast kucharka — o skromnych wymaganiach. Zgłoszenia od godz. 1—4, Turecka 2, II. piętro mieszkanie dziewięć. 17126

ROZMAITE

PRZEPIS!!! 2 kg. buraków + esencja „REKORD" = ZNAKOMITA MARMELADA. Esencja „REKORD" wszędzie do nabycia. 1860

PODANIA NAJTANIEJ Głęboka 18.

TŁUMACZENIA legalizowane, PODANIA, powielanie, PRZEPISYWANIE na maszynie BIURO TŁUMACZEŃ, PLAC AKADEMICKI nr 1; telefon 235—90. 1824

PRZYJMUJĘ przeróbki kapeluszy — Kapkowa pl. Bernardyński 12 a m. 2.

ZAMIENIĘ buty męskie nr 48 nowe za teczkę skórzaną. Kurkowa 30 — mieszk. 3, między 18—20. 17332

ADWOKAT konsystorski w SPRAWACH ROZWODOWYCH M Bahrynivskyj prowadzi kancelarię Sapiehy nr 57, m. 5, godz. 8—7. 15129

PRZERABIAM kołdry materace, ul. Łyczakowska 89, Rzeszowski. 16130

OBIADY lub całodzienne utrzymanie tanio wydaje Steczkowskiego jeden mieszkanie trzy, Filipówka. Wiadomość od 12 do 6-tej. 16834

CERUJE skarpetki. Sobieskiego 28; m. 9, II. p., ganek. 16934

WSZELKIE PRZEPISYWANIA na maszynie „REKORD" Wałowa 19

FOTOGRAFIE legitymacyjne na POCZEKANIU, artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko — pięknie ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII, Lwów. Zyblikiewicza 21.

PRZEPISYWANIE na MASZYNIE dokumentów do legalizacji notarialnej — TŁUMACZENIA PODANIA, wypełnianie wszelkich druków, życiorysy, listy, KOSZTORYSY technicz. BIURO TŁUMACZEŃ — LWÓW — ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

KONC. BIURO Dra E. GRIEGA — SYKSTUSKA 14, wykonuje: TŁUMACZENIA PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE PODANIA — wszelkie prace prawnicze, naukowo-techniczne

ZAMIENIĘ półbuciki męskie brązowe nr 42 na damskie czarne lub brązowe nr 36. Listopada 43, m. dwa: od godz. 2—6. 16999

OBIADY, przyjmuję zamówienia. — Lwów, Miłkowskiego 2, m. 5. 17246

ODDAM karczowanie pni na spółkę. Lwów, ul. Długosza 4. 17447

POSAD POSZUKUJA

BUCHALTER obeznany z księgowością przebitkową oraz wszelkimi czynnościami w zakres buchalterii wchodzące, przyjmie posadę. Listy Adm: Gaz Lw. nr 17223

MIŁA intel. pani obejmie posadę kasjerki, blokierki lub t. p. biegła w rachunkach słabo język niemiecki. Listy Gaz. Lw. 17372

POSZUKUJE POSADY fryzjer damsko - męski, trwała, wodna, żelazkowa, siła pierwszorzędna, poszukuje posady do miejscowości kuracyjnej. Listy Gaz. Lw. 16707

WIOLONCZELISTA - Saxofonista — pierwszorzędna siła zmieni placówkę zaraz, miejscowość obojętna. Listy z dokładnymi warunkami do Admin. Gaz. Lw. 16855

OSOBA intel. miłej powierzchowności, poszukuje zajęcia gospodyni — smacznie, oszczędnie gotuje. Najchętniej u samotnych, prowincja lub plebania. Lwów. Zadwórzańska 96; Maria Jackiewicz. 16951

PANNA intel. poszukuje pracy u samotnych starszych intel, zajmie się gospodarstwem domowem. Pełnoadresowe listy do Gaz. Lw. 17067

STARSZY młynarz - monter, poszukuje posady, wymaganie skromne. Oferty Eugeniusz Weryński. Jasło, ul. Jagiełły 40. 1794

TŁUMACZ (polski, niemiecki, ukraiński, francuski), 1901, szuka posady we Lwowie ew. jako SIŁA BIUROWA. Listy Gaz. Lw. 17366

ZGUBY

SKRADZIONO dnia 14. 4. 1943 r., w tramwaju Dienstausweis — nr 1962/743 wydany przez firmę „Galikol", legit. pracy wydaną przez Izbę Przemysłową i leg. Spółdz. „Jedność" na nazwisko Kostanowicz Genowefa, zam. Białohorska 10. 17620

SKRADZIONO w tramwaju dnia 14. kwietnia 1943 Ausweis zielony niemiecki nr 759 i kartę tramwajową na nazwisko Mirek Katharine, 17702

ZGUBIONO 15. 4. w południe w okolicy Rutowskiego 1 meszt brązowy na niskim obcasie; proszę łaskawie o zwrócenie za wynagrodzeniem 50 zł. Klonowicza cztery, m. 2. 17727

ZGUBIONO pęk kluczy na pl. Krakowskim Łaskawy znalazca zechce odnieść za wynagrodzeniem ul. Słoneczna 15, u dozorcy. 17745

200 ZŁ. nagrody otrzyma ten, kto udzieli informacji o psie czarnym szpicu, który zaginął 8. 4. br w okolicy ul. Szpitalnej a Źródlanej — Zgłoszenia: Słoneczna 2, m. 7. 17779

DNIA 6. kwietnia wieczorem, wydalił się z domu pies biały pinczer. — Ktoby wiedział coś o nim lub przetrzymał go, proszony zwrócić za wynagrodzeniem 300 zł. na ul. Czarnieckiego 10, II. p., m. 3 a. 17069

ZGUBIONO na Poczcie Ausweis nr 143 wydany przez Ukrainische Kreisgenossenschaft in Stanislau na nazwisko — Władysław Petrolewicz.

ZGUBIONO 11. 4. 1943 biały Volksdeutsch Ausweis nr 40.47 i Arbeitsausweis wydany przez Kamm u. Knopffabrik. — Znalazcę proszę o zwrot za wielkim wynagrodzeniem na adres Eugen Schmidt, Lwów — Poststrasse 14, I. p., m. 2 a. 17359

SKRADZIONO osobiste dokumenty i paszport rosyjski na nazwisko Leopolda Stasyszyn. Proszę zwrócić ul. Słowackiego 4, mieszkanie siedem za wynagrodzeniem 17394

SKRADZIONO metrykę ślubną z mieszkania na nazwisko Horak Stanisława (zamężna) Krupa. 17471

SKRADZIONO Steuerkarte, Inwalidekarte, świadectwo zwolnienia z Niemiec, Pasirenschein na nazwisko — JÓZEF KOPKA, Kordeckiego nr 36. Zwrot wynagrodzę sowicie. 17520

SKRADZIONO paszport sowiecki i legit. urzędniczą b. Zarządu miejskiego na nazw. Irena Rygiel. 17683

LOKALE

DO wynajęcia osobny pokój wewnątrz kuchenka z meblami lub bez mebli; czynsz parę miesięcy z góry. Piotra 25, mieszk. 7. 17834

DAM 2.000 ZŁ za ładny pokój i kuchnię, mogą być dwa, gaz niekonieczny. Listy do Gaz. Lw. 17843

MAGAZYNU lub SZOPY poszukuje Biuro budowlane. Zgłoszenia ulica Sienkiewicza 9, m. dwa. 17279

PANNA Polka na posadzie, poszukuje pokoju z gazem, za prowadzenie gospodarstwa, utrzymanie albo zapłata, w okolicy Politechniki. Łaskawe zgłoszenia do Gaz. Lw. 17274

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia, gaz w centrum miasta lub wynajmę takie same. Pośrednictwo wynagrodzę. Listy Gaz. Lw. 17358

DO wynajęcia w Zimnej Wodzie domek — pokój, kuchnia, duży ogród. Listy Gaz. Lw. 17446

DWA pokoje umeblowane wynajmę solidnym panom na stanowisku, ul. Tarnowskiego 16, m. 6, II. p. 17018

MIESZKANIE albo dom na 3—4 pokoje i kuchnia z ogródkiem (z grządkami) w dzielnicy Łyczakowskiej poszukuję. Zgłoszenia ul. Franciszkańska 7, mieszk. 10. 17040

ZAMIENIĘ 3 pokoje, kuchnia komfort na 4. Pośrednictwo wynagrodzę. Rynek 12 a, II. piętro, m. sześć — od godz. 17-tej. 17047

WARSZAWA, Pensjonat, Moniuszki nr. 7 m. 3, w pokojach bieżąca woda

PIĘKNIE UMEBLOWANEGO POKOJU z wygodami poszukuje młody handlowiec, dobrze zapłaci. Piśmienne zgłoszenia proszę skierować Adm Gaz. Lw. nr 1788

NA kilka dni od 27. 4. do 5. 5., pokoju komfortowego, niekrępującego z łazienką (z użyciem łazienki) za dobrem wynagrodzeniem poszukuje młode przyjezdne kulturalne małżeństwo. Listy Gaz. Lw. 17169

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego ewent. częściowo) z używaniem gazu wejście z przedpokoju. Okolica Kochanowskiego, Łyczakowska, Sakramentek, Piekarska, Zyblikiewicza. Dobrze zapłacę. Gaz. Lw. 17190

DWÓCH niemieckich urzędników poszukuje dużego lub 2-ch mniejszych pokoi ewent. z użyciem łazienki. — Zgłoszenia: Siebenlist. pl. Akademicki 1. II. Telefon 117—87. 17212

DO odstąpienia 3 pokoje, kuchnia, komfort, okolica Zielonej. Listy do Adm. Gaz. Lw. 17219

WYNAJMĘ (szukam) domek mieszkalny z ogrodem okolica Stryjska lub Łyczaków. Gaz. Lw. 17222

POKÓJ nieumeblowany z używaniem kuchni (gaz) natychmiast odnajmę; Łyczakowska 102, m. 9, III piętro. Oglądać: niedziela cały dzień; codziennie od 5-tej pop. 17245

POSZUKUJEMY GARAŻU NA DWA KRYTE SAMOCHODY CIĘŻAROWE Z ZABEZPIECZONYM PODWÓRZEM. NATYCHMIASTOWE ZGŁOSZENIE: TROCHINOWSKI I SKA LWÓW, UL. STRZELECKA 6, I p Tel. 245-88 i 230-49. 1882

NAUKA

WIELKA ZNIŻKA dziś przy WPISACH na NAUKĘ NIEMIECKIEGO: Głęboka 18. 17806

NIEMIECKIEGO uczy GŁĘBOKA 18 Dziś Wpisy za opłatą zniżoną!!! ▾

UDZIELĘ pomoc w księgowości i czynnościach w zakres buchalterii wchodzące. Gaz. Lw. 17225

LEKCJE FORTEPIANU — CYTRY Prof. M. Lipiński, PLAC HALICKI SIEDEM, II. piętro. 1496

LWOWSKA SZKOŁA SAMOCHODOWA szkoli kierowców na wszystkie klasy pojazdów mechanicznych, załatwia formalności otrzymania prawa jazdy. Zamiejscowym ZNIŻKI KOLEJOWE i opieka Lwów, ulica Sykstuska 63. Telefon 260—22. 1550

NAJPOŻYTECZNIEJSZY i NAJTAŃSZY podarek świąteczny, to wpisanie córki lub syna na NAUKĘ NIEMIECKIEGO: GŁĘBOKA 18. Dziś opłata ZNIŻONA!!! ▾

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 202-23 — Kroniki 105-21 Działu ogłoszeń 115-22 — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sobieskiego 6.